

Przed premierą

AKADEMICKI Teatr AKUL przygotowuje kolejny spektakl. Po inscenizacji WŁÓKIEN przedstawi on widowisko oparte na motywach mitycznego Ikar. Wstępnych informacji na ten temat udziela autor scenariusza i oprawy plastycznej, a także reżyser całości — Leszek Mądzik:

— Pomysł zaczerpnąłem z obrazu UPADEK IKARA — mówi. — Potem sięgnąłem do lektury o Brueghelu, oczywiście w miarę potrzeby, bo Ikar jest parabolą historii człowieka.

— Czy ten spektakl będzie się różnił od poprzednich?

— Przewiduję całkowite zredukowanie aktora do materii i manekinu, do człowieka bez niego samego.

— **Konkretnie?**

— Akcję rozegramy w dwóch planach. Pierwszy — nazwijmy go umownie planem maski i manekinu — jest mniej iluzoryczny. Drugi — plan lalki, to sfera idei i baśni. Uzasadniając: manekin utrwala tylko jeden moment, jeden gest; to dramatyzuje stan człowieka. Inaczej lalka... Wynikające stąd opozycje stwarzają grę znaczeń.

— **Gdzie tkwią inspiracje?**

— Oglądałem grupę Bread and Puppet Theatre Petera Scjumanna. Od tego czasu da-

tuje się moje zainteresowanie teatrem, a w szczególności — plastycznym. W naszym zespole musimy szukać własnych rozwiązań.

— **Jak wygląda praca od strony warsztatu?**

— Ja przedstawiam projekt, albo lepiej: szkic widowiska. Poddaję go pod dyskusję, zespół zgłasza własne propozycje. Następnie przygotowujemy maski, próby zaczynamy dużo później.

— **Kiedy przewidujecie premierę IKARA?**

— Nie wcześniej niż w marcu przyszłego roku.

(sts)